

PROTOKÓŁ Nr XXXVI/2013

z obrad XXXVI UROCZYSTEJ SESJI RADY MIASTA KONINA,

która odbyła się w dniu 9 czerwca 2013 roku

**w Centrum Wykładowo-Dydaktycznym Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej
w Koninie**

Morzysław przy ul. Popieluszki 4

Sesja trwała od godz. 9.30 do godz. 11.20.

W sesji uczestniczyli: Wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej p. Eugeniusz Grzeszczak, Poseł na Sejm RP p. Paweł Arndt, Senator RP p. Ireneusz Niewiarowski, Wojewoda Wielkopolski p. Piotr Florek, Marszałek Województwa Wielkopolskiego p. Marek Woźniak, radni Sejmiku Wielkopolskiego z Przewodniczącym p. Lechem Dymarskim, płk. dypl. pil. Sławomir Żakowski dowódca 33. Bazy Lotnictwa Transportowego, Starosta Koniński p. Małgorzata Waszak, Prezydent Miasta Konina p. Józef Nowicki, Burmistrz Miasta i Gminy Ślesin p. Mariusz Zaborowski - współgospodarze uroczystości, Wicestarosta Koniński p. Andrzej Nowak, Zastępca Prezydenta Konina p. Sławomir Lorek, burmistrzowie i wójtowie gmin powiatu konińskiego, starostowie sąsiednich powiatów, radni Powiatu Konińskiego, radni Miasta Konina i radni z 14 gmin powiatu konińskiego, p. Antoni Taczanowski - potomek (pra-pra-pra-wnuk) generała Edmunda Taczanowskiego - dowódcy oddziałów powstańczych na Ziemi Konińskiej, p. Mirosław Pawlak – Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie, przedstawiciele duchowieństwa na czele z Wikariuszem Biskupim Księdzem Prałatem Wojciechem Kochańskim – Proboszczem, Sekretarz Miasta p. Marek Zawidzki, kierownicy UM, dyrektorzy i prezesi podległych zakładów, inni zaproszeni goście oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Sesję rozpoczęto odśpiewaniem hymnu państwowego.

Otwarcia Sesji dokonali Przewodniczący Rady Powiatu Konińskiego – p. Janusz Stankiewicz oraz Przewodniczący Rady Miasta Konina – p. Wiesław Steinke. Powitali wszystkich uczestniczących w uroczystej sesji.

Przewodniczący Rady Powiatu Konińskiego p. Janusz STANKIEWICZ rozpoczął od przypomnienia historii powstania na ziemi konińskiej. Powiedział cytując: „Szanowni Państwo! Zacznę od słów poety Artura Opmana: *„To, co przeżyło jedno pokolenie, Drugie przerabia w sercu i pamięci”*”.

Spotykamy się dziś, by uczcić patriotyczny zryw naszych rodaków sprzed półtora wieku. Powiat koniński ma szczególne powody, aby pamiętać. Mieszkańcy tej ziemi niezwykle

aktywnie wzięli udział w styczniowej insurekcji. Było to jedno z największych i najboleśniejszych wydarzeń w historii naszego regionu – historii zmagania o wolność.

Nie bez znaczenia przywołuję tamten czas, bo warto, abyśmy z perspektywy 150 lat zdali sobie sprawę ze znaczenia tamtych wydarzeń. Za początek powstania przyjmuje się datę 22 stycznia 1863 roku. Jego przyczyną był nasilający się rosyjski ucisk narodowy wobec Polaków. Bezpośrednim powodem wybuchu Powstania Styczniowego była tzw. branka, czyli przymusowy pobór do carskiego wojska. Tymczasowy Rząd Narodowy 22 stycznia 1863 roku wydał manifest, w którym wzywał Polaków do walki z caratem.

Ówczesny powiat koniński stanowiący część guberni kaliskiej, leżący na pograniczu dwóch zaborczych państw: Rosji i Prus stał się w 1863 roku widownią działań bojowych. Walki powstańcze na ziemi konińskiej przybrały ostrą i krwawą formę. Stoczono wiele bitew i potyczek, niektóre z nich zwycięskie.

Jedną z pierwszych bitew miała miejsce na terenie dzisiejszej gminy Wierzbinek, w okolicach góry Trojaczek koło Tomisławic pod dowództwem gen. Ludwika Mierosławskiego.

Do następnej bitwy, w której wojska powstańcze zostały rozbite przez ruchomą rosyjską kolumnę, doszło pod Nową Wsią 21 lutego 1863 roku.

Kolejną fazą walk w okresie powstania styczniowego związana była z lasami kazimierskimi, gdzie przeniósł się ze swoim oddziałem Kazimierz Mielecki. Pod jego dowództwem 1 marca 1863 roku stoczono bitwę pod Bieniszewem. Oddział powstańców liczący 180 strzelców, 80 kosynierów oraz 40 ułanów rozlokowany w opuszczonym klasztorze został zaatakowany przez około 120 żołnierzy rosyjskiej piechoty i sotnie kozaków. W czasie walki poległo 27 Rosjan. Po polskiej stronie straty były dużo mniejsze.

Kiedy powstańcy wycofywali się ku granicy z Prusami 2 marca doszło do decydującego starcia pod Dobrosołowem na terenie gminy Kazimierz Biskupi. Oddział Mieleckiego poniósł klęskę, a w bitwie poległo około 100 ochotników, w tym uczniowie gimnazjum w Trzemesznie. Aby zapewnić ocalałym powstańcom czas na bezpieczne wycofanie się, Mielecki wyznaczył pluton strzelców pod dowództwem Nepomucena Marczyńskiego do obsadzenia przydrożnego cmentarza i rozkazał bronić dostępu nieprzyjaciela tak długo, jak tylko będzie to możliwe. Pluton osłonowy wywiązał się ze swojego zadania i dopiero wtedy, kiedy wszyscy obrońcy padli lub zostali ranni, cmentarz dostał się w ręce atakujących.

Wkrótce po tragedii pod Dobrosołowem, Kazimierz Mielecki z oddziałem ochotników z Leśniewa wrócił na teren powiatu konińskiego, w lasy kazimierskie, gdzie niebawem dołączył do niego ze swym oddziałem Edward Callier. Grupa powstańcza Mieleckiego liczyła wówczas około 500 osób, w tym 250 strzelców, 145 kosynierów i około 100 – osobową jazdę.

16 marca oddział ten zaatakował Rosjan pod Goliną. Potyczka ta zakończyła się niestety wycofaniem sił powstańczych w kierunku Łądka.

Dzień później oddział powstańczy dowodzony przez wachmistrza Władysława Czarneckiego został zaatakowany pod Lubstowem i doszczętnie rozбит przez siły wroga.

Kolejnym niepowodzeniem zakończyła się utarczka z oddziałem zwiadowczym Kazimierza Mieleckiego 21 marca w lasach pod Kleczewem.”

Następnie Przewodniczący Rady Miasta Konina p. Wiesław STEINKE przedstawił historię powstania styczniowego w Koninie - bitwa pod Olszowym Młynem, cytując: „Jedną

z większych bitew powstańczych stoczonych na terenie powiatu konińskiego była bitwa pod Olszowym Młynem, która rozegrała się 22 marca 1863r. na północnym brzegu Jeziora Gosławskiego między Pątnowem (dzisiaj Konin), a Kamienicą. Oddział 500 strzelców dowodzony przez pułkownika Mieleckiego oraz Calliera pokonał dwukrotnie liczniejsze siły Rosjan pod dowództwem Wittgensteina, który nie krył uznania dla kunsztu bojowego powstańców. Był przekonany, że walczy z oddziałem byłych żołnierzy pruskich, tymczasem naprzeciw stanęła grupa wielkopolskich gimnazjalistów, dworskich urzędników, szewskich i rzeźniczych czeladników oraz prostych wieśniaków. Spod Olszaka siły powstańcze przesunęły się w kierunku Ślesina, gdzie nadciągała już rosyjska kolumna majora Nielidowa.”

Przewodniczący Rady Powiatu Konińskiego p. Janusz STANKIEWICZ kontynuując, cytując: „Oddziały powstańcze Kazimierza Mieleckiego spotkały się z nieprzyjacielem po południu 22 marca w okolicy Mikorzyna. Siły polskie zostały dotkliwie rozbite. Większość powstańców musiała ratować się ucieczką za granicę pruską. Bitwa pod Ślesinem, zwana także bitwą pod Mikorzynem, była drugą fazą potyczki, która rozpoczęła się pod Olszowym Młynem.

Miesiąc później 9 czerwca 1863 roku pod Ruszkowem inna grupa powstańców pod dowództwem pułkownika Callier’a została zaatakowana przez oddział rosyjski generała Nielidowa. Powstańcy wyszli z tej potyczki zwycięsko a pokonanych Rosjan ścigali aż do Ignacewa i dalej do Ślesina

Do Ignacewa wyruszył też w połowie kwietnia oddział Taczanowskiego, a kilka dni później powstańcy pod dowództwem Leona Young de Blankenheim’a stoczyli zwycięską bitwę pod Nową Wsią. Ten sukces powstańczy odbił się szerokim echem nie tylko w kraju, ale i za granicą, budząc chwilową trwogę wśród Rosjan.

Oddział Taczanowskiego stoczył w początkach maja dwie bitwy: trzeciego - pod Dąbroszynem i ósmego - pod Ignacewem. Szczególnie ta druga zapisała się krwawo na kartach powstańczej historii. Choć w pierwszej fazie przebiegała pomyślnie dla powstańców, to przewaga sił rosyjskich nie pozwoliła na zwycięstwo. Strona polska poniosła ogromne straty. Szacuje się, że zginęło około 180 powstańców, w tym wielu oficerów. Około 100 osób zostało ciężko rannych, wielu trafiło do niewoli.

W tym samym dniu doszczętnie rozbita została grupa kosynierów dowodzona przez Michała Sokolnickiego pod Licheniem.

Po dotkliwych niepowodzeniach powstańcy podnieśli się odnosząc zwycięstwa: 13 maja - w okolicach Kleczewa, a następnie 30 maja - w Grochowach. Liczne bitwy i potyczki z Rosjanami toczono także w innych miejscowościach na terenie powiatu

Ignacewo ponownie pojawiło się na powstańczym szlaku. Oddział pod dowództwem Calliera i Raczkowskiego 9 czerwca stoczył zwycięską bitwę nad wojskami rosyjskimi. Centrum tej walki stanowiły okolice Starej Rudy i pobojowisko klęski Taczanowskiego z dnia 8 maja. Dlatego potyczka ta urosła do rangi symbolu, traktowanego jako odwet za wcześniejszą bitwę ignacewską.

Inna grupa powstańców, również pod dowództwem pułkownika Calliera, z sukcesem zakończyła 9 czerwca atak oddziału rosyjskiego generała Nielidowa. Niestety już dzień później powstańcy zostali rozbici w rejonie Goranina.

Pogarszające się warunki atmosferyczne oraz brak poparcia szlachty i zaostrzające się represje carskie sprawiły, że dalsze działania powstańcze zostały zahamowane i po porażce 11 lutego 1864 r. pod Kąpielą zakończyły powstanie styczniowe na Ziemi Konińskiej.”

Przewodniczący Rady Miasta Konina – p. W. STEINKE kolejno przedstawił podsumowanie powstania oraz przedstawienie postaci O. Maksymiliana Tarejwo - kapelana powstańców. Powiedział, cytując: „Kapelanem powstańczym Oddziału Miłęckiego i Taczanowskiego był Ojciec Maksymilian Tarejwo. Kapucyn z Lubartowa był wcześniej kapelanem Cytadeli Warszawskiej i Modlińskiej, a następnie został przeniesiony do opactwa w nieodległym Łądzie. Po wybuchu Powstania styczniowego przyłączył się do walczących oddziałów. Używał pseudonimów: Ksiądz Maks, Dąb i Piorunek. Ranny w bitwie pod Ignacem udał się na kurację do Śremu. Aresztowany w nocy z 15 na 16 czerwca 1864 r. na terenie łądzkiego opactwa, został przetransportowany do więzienia w Koninie. Sąd polowy skazał go na powieszenie za podżeganie do buntu z ambony. Egzekucji dokonano 19 lipca prawdopodobnie przy ul. Gwoździarskiej. Świadomy nieuchronnego, umarł z okrzykiem na ustach „Niech żyje Polska” przy odgłosach dzwonów wszystkich konińskich kościołów. Dla uczczenia tego wydarzenia na konińskich błoniach postawiono z inicjatywy ks. infułata Antoniego Łasy symboliczny krzyż. Mieszkańcy zabrali ciało i pochowali je na cmentarzu parafialnym. Kult Ojca Tarejwo trwa po dziś dzień.

Powstanie Styczniowe było najdłuższym polskim zrywem narodowym i wyrażało stanowczy sprzeciw wobec polityki margrabiego Aleksandra Wielopolskiego, zwolennika współpracy z caratem. W jego trakcie stoczono ponad 1000 bitew i potyczek.

Nadzieje na interwencję koalicji państw zachodnich na ziemiach Królestwa przez długi okres czasu były podtrzymywane przez ich władze. Powstanie rozpoczynało się w bardzo niedogodnych warunkach, przyspieszono je z powodu zarządzenia branki do armii rosyjskiej. Od tego momentu w czasie wielomiesięcznych walk przez szeregi polskich oddziałów przewinęło się około 200 tysięcy ochotników. Siły te wystawił cały naród Polski z trzech zaborów. Równocześnie napływały rzesze ochotników z innych krajów. Przez ten okres polskie oddziały toczyły nierówną walkę partyzancką z wojskiem rosyjskim mającym przytłaczającą przewagę w ilości żołnierzy, stopniu ich uzbrojenia i wyszkolenia. Mimo to powstańcom udało się odnosić częściowe i sporadyczne sukcesy. Walka, choć przegrana, obudziła ducha patriotyzmu w całym narodzie. Sprawa polska cieszyła się ogromną popularnością wśród ludności państw zachodnioeuropejskich. Pisarze i artyści różnych krajów w swoich dziełach wyrażali poparcie i podziw dla powstańców. Rząd Narodowy nakazał uwłaszczenie chłopów na dogodnych warunkach, z których później car nie mógł się wycofać.”

Wystąpieniom przewodniczących rad towarzyszyła prezentacja multimedialna.

Prezentacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu p. J. Stankiewicz poprosił o zabranie głosu przez przedstawiciela parlamentarzystów – Wicemarszałka Sejmu Pana E. Grzeszczaka.

Wicemarszałek Sejmu – p. E. GRZESZCZAK zabierając głos powiedział, cytując: „Panie Marszałku, Panie Wojewodo, Pani Starosto, Panie Prezydencie, drodzy samorządowcy Rady Powiatu i Miasta Konina, szanowni goście witani zgodnie z procedencją, godnościami i urzędem przez Przewodniczących Rady Miasta i Rady Powiatu.

Pragnę bardzo serdecznie podziękować za zaproszenie, które umożliwia mi udział w tak podniosłym wydarzeniu. 150 rocznica powstania, rok 2013 jest rokiem Powstania Styczniowego. To właśnie w różnych miejscach w Polsce odbywają się obchody upamiętniające miejsca i potyczki, bitwy, które przyczyniały się do tego, że potomkowie powstańców, w pół wieku dotarli do wyznaczonego celu, wywalczyli Polskę niepodległą.

Powstanie Styczniowe to największy ruch insurekcyjny w naszym kraju, w historii Rzeczypospolitej. On stanowi element jednej większej całości.

Najpierw, po tym jak dwa imperialne mocarstwa – Rosja i Prusy dokonały rozbioru, to ten marsz do wolności Rzeczypospolitej przez wiele pokoleń rozpoczął się od insurekcji kościuszkowskiej, następnie powstanie wcześniej Listopadowe, Wiosna Ludów, etos Legionów, Powstanie Styczniowe, następnie Powstanie Śląskie, udane Powstanie Wielkopolskie, czy Bitwa Warszawska, po odzyskaniu niepodległości przez Rzeczpospolitą musieli nasi przodkowie jej bronić.

Ponad 1500 potyczek w zaborze rosyjskim, wiele bitew stoczono również na Litwie, symbolu, który był tu prezentowany – Rządu Narodowego mieliśmy koronę, folwark, znak Polonii i Michała Archanioła. Nawiązywało to do idei II Rzeczypospolitej, wielonarodowościowej, demokratycznej, lokowanej w centrum Europy.

Szanowni Państwo. Myślę, że Powstanie Styczniowe, bardzo krwawo stłumione, kosztowało nas wiele ofiar, wiele mogił powstańczych w różnych miejscach, a szczególnie tu w regionie konińskim, słyszeliśmy jak wiele miejsc znaczone jest krwią powstańców. Oddziały Taczanowskiego szły z Pyzdr, poprzez Łąd, Łądek, również w Zagórowie w kierunku Bieniszewa, Ignacewa, ale również wielu innych powstańców znaczyło tu swoje dowództwo i kierowało bitwami, potyczkami, które na mapie mogliśmy tutaj widzieć.

Myślę, że bardzo ważnym jest, aby pamiętać o historii. W obecnie wolnej Rzeczypospolitej nie musimy walczyć o wolność, możemy pracować na własną chwałę, małych własnych, lokalnych ojczyzn, czy chwałę Rzeczypospolitej. Wtedy nasi poprzednicy musieli krwią serdeczną i najwyższą wartością – życiem dla ojczyzny, na ołtarzu wolności takie ofiary składać.

Naród, który nie ma pamięci o własnej historii nie jest godzien szacunku teraźniejszości i nie może, nie powinien myśleć o przyszłości. Tak mówił Józef Piłsudski, wtedy kiedy był Naczelnikiem Państwa wyzwolonego, II Rzeczypospolitej.

Myślę, że pamięć dla tych, którzy o wolność walczyli jest pamięcią, którą w różnych miejscach powinniśmy wspominać, nie tylko z okazji tak wspańiałych, okrągłych rocznic.

Powstanie Styczniowe dość krwawo stłumione, miało swe pozytywne aspekty, o których tu już było mówione. Uwłaszczenie chłopów, deklaracja ruchu narodowego stała się faktem i ukazem carskim, na lepszych warunkach niż w zaborze pruskim, zostali uwłaszczeni. To spowodowało, że właśnie w czasie 1918 roku mógł wtedy Wincenty Witos powołać chłopski zaciąg do obrony Ojczyzny w 1920 roku. Bronili Ojczyzny, bronili własnego zagonu.

Myślę, że ta wielka świadomość dążenia do wolnej ojczyzny, zapisana na stronach, na obrazach malarskich, na stronach w poezji, prozie i na kartach historii przyczyniła się do tego,

że niespełna pół wieku temu właśnie potomkowie Powstańców Styczniowych wywalczyli Polsce niepodległość.

Pragnę wyrazić wyrazy szacunku i uznania dla organizatorów dzisiejszej uroczystej sesji, a czynię to w imieniu licznie zaproszonych, choć mniej licznie przybyłych parlamentarzystów, Pana Posła Arndta i Pana Senatora Niewiarowskiego.

Jeżeli będziemy pamiętać o historii, będziemy uczyć tej historii następne pokolenia, to myślę, że idea Powstania Styczniowego, idea szacunku do wartości najwyższej jaką jest niepodległe Państwo w naszych przyszłych pokoleniach, u naszych potomnych będzie zachowane.

Jeszcze raz wyrazy szacunku dla organizatorów, samorządów, Pana Prezydenta, Pani Starosty. Myślę, że również te wydarzenia w dalszej części, pod Ignacewem, będą przejawem szacunku dla tych, którzy za wolność Rzeczypospolitej polegli. Dziękuję za uwagę.”

Następnie Przewodniczący Rady Miasta poprosił o zabranie głosu przez pana Piotra Florka – Wojewodę Wielkopolskiego i prosił o odczytanie listu okolicznościowego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz zabranie głosu jako gospodarza województwa.

Zabierając głos Wojewoda Wielkopolski p. P. FLOREK powiedział, cytując: „Szanowni Państwo. 16 stycznia 2013 roku odbyło się w Pałacu Prezydenckim spotkanie inauguracyjne obchody 150 rocznicy Powstania Styczniowego, zbrojnego zrywu naszego, ku wolności i niepodległości polskiej. Miałem okazję razem z Panem Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego uczestniczyć w tym spotkaniu. To było spotkanie w rocznicę podjęcia decyzji o wybuchu Powstania Styczniowego i Pan Prezydent nas poprosił, żebyśmy 22 stycznia, w rocznicę wybuchu powstania, zapalili znicze na wszystkich miejscach pamięci ofiar Powstania Styczniowego. I pamiętam i dziękuję całej Wielkopolsce, że wszystkie te miejsca zostały upamiętnione.

Lata poprzedzające wybuch powstania styczniowego, to okres narastającego terroru carskiego, zaborcy i czasy masowego sprzeciwu. Ten niespodziewany pobór do wojska był tą ostateczną przyczyną, że nastąpił wybuch powstania w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku. Wtenczas na terenie Polski stacjonowała armia około 100 tysięcy. Co mogli przeciwstawić powstańcy? Nieprzygotowanych, nieuzbrojonych, słabo uzbrojone polskie oddziały, część tylko posiadała karabiny, a większa część walczyła w tym powstaniu z kosami.

W sumie jak na ponad 1200 potyczek, które miały miejsce w Polsce, walk, potyczek, tych znaczących i większych, było kilka w Wielkopolsce podczas powstania, odbyło się też kilka mniejszych.

Był to taki ostatni zryw niepodległościowy przed odzyskaniem niepodległości przez Polskę w 1918 roku, wybuchem Powstania Wielkopolskiego, dzięki czemu my na tych ziemiach już odzyskaliśmy wolność.

Ale chciałbym tutaj zwrócić uwagę, że granica pomiędzy zaborem pruskim a zaborem rosyjskim przebiegała właśnie w tej części Wielkopolski. Dzisiaj mamy Wielkopolskę całą, drugą co do wielkości w Polsce.

Natomiast w tym czasie część wschodnia Wielkopolski była w zaborze rosyjskim

i ważną sprawą było to, że ta pozostała część Wielkopolski wspierała tutaj wybuchłe powstanie, bo przecież m.in. Edmund Taczanowski, późniejszy generał, był to ziemianin, który pochodził z Kleczewa. Również Callier i pozostali dowódcy powstania, wielu z nich pochodziło z Wielkopolski. Także musimy brać pod uwagę, że również ta część druga Wielkopolski miała znaczny udział w zaopatrzeniu powstania, przede wszystkim w zbiorce pieniędzy i środków dla powstańców. Także Wielkopolska razem w tym powstaniu, w obecnych granicach, działała.

Nie było wsparcia, na które powstańcy liczyli, tak jak było też w roku 1939, niestety nie otrzymali wsparcia, ani ze strony Anglików, ani Francuzów, ani Austrii i musieli walczyć sami. I w wyniku tych walk takich narodowo-wyzwoleńczych, często odbywają się inscenizacje. Pamiętam taka inscenizację w 600-tną rocznicę bitwy pod Grunwaldem, która odbyła się w roku 2010. Pamiętam też inscenizację bitwy pod Ujściem ze Szwedami, która odbyła się w 1655 roku i w 355 rocznicę odbyła się też inscenizacja. I myślę, że bardzo ciekawa będzie dzisiaj ta inscenizacja, pierwsza dotycząca Powstania Styczniowego, w Ignacewie i za to chcę bardzo podziękować.

Są też ciekawe publikacje dotyczące powstania, m.in. jest taka ciekawa publikacja kilku naukowców dotycząca granicy zaborów i równic jakie są. Badania są pewne prowadzone, że do dzisiaj, chodzi nawet o granice działek, że one są z jednej strony granicy inaczej ukształtowane, a z drugiej strony inaczej. Także naukowcy ciągle jeszcze badają i ciągle jeszcze mają dużo do przeanalizowania, do przemyśleń, odnośnie tego jakże ważnego powstania, w wyniku którego, w wyniku jego konsekwencji Polacy odzyskali wolność i niepodległość.

Proszę Państwa w dniu dzisiejszej rocznicy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przysłał do uczestników, do organizatorów uroczystości i obchodów list. Ja odczytam ten cały list w Ignacewie, podczas tej uroczystości o godz. 15.00, natomiast chciałbym Państwu tylko fragment tego listu przytoczyć.

„Z dumą, z uznaniem witam bogaty program obchodów w Koninie i Ignacewie. Dziękuję wszystkim osobom, instytucjom, na czele z władzami samorządowymi Konina, Powiatu Konińskiego, miasta i gminy Ślesin, które przyczyniły się do godnego uczczenia styczniowej insurekcji.

Jestem przekonany, że na fundamencie historycznej zasługi, którą oddajemy zasłużonym dla naszej narodowej wspólnoty, na fundamencie prawdy o polskiej historii oraz słusznej dumy z naszych osiągnięć potrafimy, jak nas przodkowie przed blisko 100 laty, budować Polskę jako państwo bezpieczne, darzone szacunkiem i dynamicznie się rozwijające.

Realizując ideę patriotyzmu nowoczesnego, patriotyzmu na czas pokoju, nie możemy jednak zapomnieć o tych, którzy gdy nastał czas wojny nie szczędzili ojczyźnie ofiary majątku, rodzinnego szczęścia, zdrowia, a nawet życia.

Ważnym elementem naszej pamięci historycznej powinna być jej wspólnotowość. Dzisiejsze uroczystości są jej wymowna ilustracją. Dziękuję Państwu za tą patriotyczną postawę, za Państwa obecność, wszystkich serdecznie pozdrawiam.

Bronisław Komorowski

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej”.”

Kolejno głos zabrał Marszałek Województwa Wielkopolskiego p. Marek WOŹNIAK, cytując:

„Drodzy gospodarze, Przewodniczący Rady Miasta i Powiatu, Pani Starosto, Panie Prezydencie, Panie i Panowie Radni, szanowni goście, Panowie parlamentarzyści z Panem Marszałkiem Sejmu na czele, szanowni Państwo.

Spotykamy się w Koninie i Ignacewie, aby podsumować nasze dotychczasowe obchody 150 - tej rocznicy Powstania Styczniowego, które moim zdaniem w Wielkopolsce obchodziliśmy bardzo uroczysto.

Ta dzisiejsza oprawa, tutaj w tej pięknej sali, jak sądzę ważne inscenizacje i uroczystości w Ignacewie podkreślają, że Wielkopolska, wówczas podzielona na dwie części, dzisiaj wspólnie te obchody świętuje godnie.

Tak jak Pan Wojewoda wspominał, byliśmy w Pałacu Prezydenckim i podczas tego ważnego wydarzenia jakim było ogłoszenie patronatu Prezydenta i zaangażowania Prezydenta w obchody 150 – tej rocznicy.

Powiem tylko, że wokół tych wydarzeń trwała tak naprawdę cały czas dyskusja, od niemalże zakończenia Powstania Styczniowego. Nie tylko historycy, ale zwłaszcza politycy spierają się na temat jego roli, na temat sensu jego wybuchu, na temat zysków i strat jakie to powstanie przyniosło.

My przyjęliśmy pogląd, że przede wszystkim trzeba uczcić pamięć tych, którzy poświęcili swoje życie, aby nieść wolność swojemu narodowi. Spory tutaj nie są najważniejsze.

Szanowni Państwo cieszę się, że to powstanie I etapu odbywa się właśnie na ziemi konińskiej, bo ona jest najbardziej godna tego, żeby tutaj właśnie to podsumowanie, ta kulminacja naszych obchodów święcić, bo tutaj odbywały się przecież najważniejsze wydarzenia bitewne i ta właśnie tragiczna bitwa w Ignacewie, ale również ta zwycięska potyczka, która dzisiaj będziemy czcić uroczystościami.

Ale przez te kilka ostatnich miesięcy wydarzenia patriotyczne, uroczystości patriotyczne odbywały się i pod Brdowem, Mieczownicy i Bieniszewie, i w Olszowym Młynie i Pyzdrach. Myślę, że tych miejsc jest w Wielkopolsce wiele i co ciekawie, na mapie miejsc związanych z powstaniem Wielkopolska zajmuje znaczącą pozycję. 53 miejsca, które związane są z powstaniem i 53 miejsca, w których ta pamięć jest żywa.

Myślę, że tu wielki ukłon należy się lokalnym społecznościom, bo my szczególnie przywiązujemy uwagę do tej 150 - tej rocznicy, ale te lokalne społeczności świętują powstanie co roku i o tym warto pamiętać. Te mogiły powstańcze są utrzymywane i przy nich ta warta pamięci odbywa się każdego roku.

Szanowni Państwo ten rok był szczególny, odbywał się wiele wydarzeń. Ja pamiętam i chciałbym przypomnieć wystawę w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym – „My się śmierci nie ustraszym”, która zebrała wiele cennych, autentycznych, oryginalnych pamiątek dotyczących Powstania Styczniowego i uświadomiła jak dalece Wielkopolska była z tym powstaniem związana, aczkolwiek podzielona, jak wiemy na dwie części. Tak jak ta część wschodnia była miejscem najkrwawszych starć, tak część zachodnia była tak naprawdę zapleczem powstania i myślę, że bez tego zaplecza, które przekazywało zarówno siły w postaci ochotników zdolnych do walki, pełnych zapału w tej walce, tak również przekazywała broń, zaopatrzenie, wsparcie materialne, które było, jak w każdej wojnie, niezbędne. Myślę, że z tego powodu Wielkopolanie mogą się uważać za czynnych i skutecznych uczestników tego powstania.

Cena, jaką zapłacili Polacy za Powstanie Styczniowe, jak wiemy trudno wyliczyć,

ponieważ są to zarówno konkretne straty materialne, chociażby upadek miast, które były pozbawiane praw miejskich, konfiskata majątków, rozpoczęcie intensywnej rusyfikacji, a w zaborze pruskim germanizacji, to jednak patrząc na ten czas można powiedzieć, że czegoś to powstanie Polaków nauczyło, że trzeba się w tamtych czasach skupić na przygotowaniach potencjału państwa i narodu do wyzwań przyszłości i oczekiwania na ten właściwy moment, który powinien nastąpić. I tak też się stało, stało się zarówno na ziemiach Królestwa Polskiego, jak i w Wielkopolsce. A w Wielkopolsce szczególnie efektywnie, bo praca organiczna, przygotowanie społeczeństwa do tych wyzwań przyszłości przyniosły szczęśliwie zwycięskie Powstanie Wielkopolskie. Myślę też, że ten czyn powstańczy Powstania Styczniowego przyniósł wszystkim Polakom świadomość, że wolność jest rzeczą niezwykle cenną i nigdy nie należy ustawać, aby tę wolność odzyskać i w efekcie udało się to zrobić.

Szanowni Państwo, chciałem w tym miejscu serdecznie podziękować wszystkim, którzy zaangażowali się w te obchody, zwłaszcza tutaj na Ziemi Konińskiej, ale też w całej Wielkopolsce. Miałem okazję uczestniczyć w takich obchodach, które wywoływały naprawdę ogromne zadowolenie, ponieważ widać było autentyczne zaangażowanie, autentyczną pasję tych organizatorów i szacunek dla przeszłości.

Również tutaj chciałem serdecznie podziękować organizatorom, zarówno Radzie Powiatu jak i Radzie Miasta Konina, jak i wszystkim zaangażowanym w te obchody 150 – tej rocznicy, a zwłaszcza tym, którzy przygotowali dzisiaj uroczystości, za to zaangażowanie, a ten wysiłek. Myślę, że Wielkopolska godnie tę rocznicę uczciła i tak będziemy mogli z Panem Wojewodą Panu Prezydentowi zameldować.”

Kolejno Przewodniczący Rady Miasta poprosił p. P. Florka Wojewodę Wielkopolskiego o odczytanie postanowień Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o nadaniu odznaczeń państwowych i dokonaniu aktu ich wręczenia.

Wojewoda Wielkopolski poinformował, że postanowieniem z dnia 27 maja 2013 roku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – odznaczeni zostali:

- na wniosek Wojewody Wielkopolskiego – za zasługi na rzecz społeczności lokalnej – Złotym Krzyżem Zasługi – **Pan Lechosław Kazimierz PREUS**,
- Srebrnym Krzyżem Zasługi za zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, za działalność społeczną i charytatywną – **Pani Janina Izabela BEDNARSKA**.

Po wręczeniu orderów o głos poprosiła Pani J. BEDNARSKA, cytując: „Dziękuję bardzo, naprawdę jestem roztrzęsiona, nie spodziewałam się, że spotka mnie taki zaszczyt. Tylko mi przykro jest, że nic nie było mowy o Sompolnie, a w Sompolnie jest mogiła powstańców i my bardzo o nią dbamy. I na kościele jest tablica upamiętniająca tych mieszkańców Sompolna. I Sompolno było bardzo poszkodowane, bo przecież odebrano mu prawa miejskie za udział w powstaniu. Także Sompolno też coś znaczyło w tym powstaniu. Zresztą w 45 roku jak Niemcy stawili opór wojskom, to właśnie Sompolno przyjęło wszystkich rannych i utworzyliśmy taki mały szpitalik, który działał cały czas i opiekował się tymi rannymi, a to byli żołnierze kościuszkowcy, Polacy. Także – niech żyje Sompolno!”

Kolejno Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że w uznaniu za działania upamiętniające wydarzenia Powstania Styczniowego i jego bohaterów oraz propagowanie wartości i kształtowanie postaw patriotycznych wśród społeczności powiatu konińskiego Zarząd Powiatu Konińskiego uhonorował tytułem „Zasłużony dla powiatu konińskiego”:

- Muzeum im. ks. Józefa Jarzębowskiego w Licheniu Starym,
- Szkołę Podstawową im. generała Edmunda Taczanowskiego w Biskupicach,
- Szkołę Podstawową im. Powstańców Styczniowych w Grochowach,
- Szkołę Podstawową im. Bohaterów Powstania Styczniowego w Dobrosołowie.

Wręczenia odznaki tytułu honorowego „Zasłużony dla powiatu konińskiego” przedstawicielom wyróżnionych podmiotów dokonali Pani Małgorzata Waszak Starosta Koniński i Wicestarosta Pan Andrzej Nowak.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta Konina poinformował, że za upowszechnianie idei i przygotowanie obchodów 150 -tej rocznicy Powstania Styczniowego na Ziemi Konińskiej Prezydent Miasta Konina uhonorował „Odznaką Za Zasługi dla Miasta Konina” panią Irenę Tomaszewską oraz wyróżnił listami z podziękowaniami:

- Miejską Bibliotekę Publiczną w Koninie,
- Muzeum Okręgowe w Koninie,
- Stowarzyszenie Współpracy Polska – Wschód Oddział w Koninie,
- Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział w Koninie
- oraz Towarzystwo Przyjaciół Konina.

Wręczenia odznaki i listów dokonał Prezydent Miasta Konina Pana Józef Nowicki i Zastępca Prezydenta Pan Sławomir Lorek.

W następnej kolejności Przewodniczący Rady Powiatu poprosił Panią Elżbietę Barszcz – Dyrektora Centrum Kultury i Sztuki w Koninie oraz Pana Jarosława Jankowskiego – Dyrektora Centrum Doskonalenia Nauczycieli poprosił o ogłoszenie wyników konkursów związanych tematycznie z Powstaniem Styczniowym.

Wręczenia nagród laureatom dokonali Senator RP p. Ireneusz Niewiarowski oraz Pan Marek Woźniak Marszałek Województwa Wielkopolskiego.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta Konina p. W. Steinke odczytał treść wspólnego stanowiska Rady Powiatu Konińskiego i Rady Miasta Konina w sprawie upamiętnienia 150-tej rocznicy Powstania Styczniowego, przyjęcie którego nastąpiło poprzez aklamację.

„Rada Powiatu Konińskiego i Rada Miasta Konina zgromadzone na wspólnej uroczystej sesji dla upamiętnienia 150 rocznicy Powstania Styczniowego składają hołd wszystkim jego uczestnikom.

Powstanie Styczniowe było jednym z najważniejszych zrywów niepodległościowych w naszej historii, którego uczestnicy poświęcali swe życie w walce, w czasie tortur i prześladowań, w wyniku procesów i egzekucji. Walki toczone z zaborcą od 22 stycznia 1963 r. do kwietnia roku 1865 nie przyniosły upragnionej wolności. W aspekcie militarno-wojskowym Powstanie zakończyło się klęską, ale w dłuższej perspektywie historycznej okazało się, iż odegrało niezwykle ważną rolę w odzyskaniu przez Polskę niepodległości w roku 1918. Stało się to możliwe dzięki temu, że Powstanie Styczniowe odegrało bardzo ważną rolę w procesie kształtowania się naszej świadomości narodowej i tożsamości narodowej. Poza tym jego uczestnicy na trwałe weszli do narodowego panteonu bohaterów, z którego wzorce czerpały przyszłe pokolenia Polaków.

Dla mieszkańców miasta Konina i powiatu konińskiego niezwykle ważne jest to, iż ziemia konińska w tej próbie zerwania kajdan niewoli zapisała się na trwałe na kartach historii naszej Ojczyzny. Z około 1200 bitew i potyczek stoczonych w Powstaniu Styczniowym kilkadziesiąt rozegrało się na naszych ziemiach. Zobowiązuje to nas do zachowania pamięci o dramatycznych wydarzeniach tamtego czasu oraz czci i szacunku wobec wszystkich, którzy na naszej ziemi w jakiegokolwiek formie podjęli walkę z zaborcą.

Stąd też Rada Miasta Konina i Rada Powiatu Konińskiego, organizując obchody rocznicowe w dniu 9 czerwca 2013 r. nawiązujące czasem ich organizacji do wydarzeń w Ignacewie, które miały miejsce 8 maja i 9 czerwca 1863 roku wyrażają wdzięczność wszystkim, którzy stają się strażnikami narodowej pamięci o Powstaniu Styczniowym.

Widoczna jest w tym wola zachowania w skarbnicy narodowych dziejów osób, ich czynów i postaw, których patriotyczny wymiar czytelny był w przeszłości, jest nim dziś i taki pozostanie w przyszłości.

*Nawiązując do literackiej tradycji słowami Elizy Orzeszkowej Powstańcom Styczniowym dziś również mówimy: **gloria victis – chwała zwyciężonym**”.*

Uchwały w sprawie przyjęcie powyższego stanowiska stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Następnie uczestnicy uroczystej Sesji wysłuchali koncertu konińskiego wirtuoza skrzypiec Pana Janusza Wawrowskiego, któremu na fortepianie towarzyszyła Pani Yuka Satomi.

Przedstawienia wykonawców i repertuaru dokonał Pan Andrzej Majewski – Prezes Konińskiego Towarzystwa Muzycznego.

Po zakończeniu koncertu Przewodniczący Rady Miasta konina p. W. STEINKE powiedział: Dostojni Goście! Szanowni Państwo!

Obchody 150 rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Konińskiej upamiętniło wiele wydarzeń. Patriotyczny zryw sprzed półtora wieku przypomniały liczne

wystawy w muzeach: w Gosławicach i w Licheniu Starym, w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koninie oraz w kleczewskiej księżnicy.

Pamięć o powstaniu kultywowano także poprzez udział mieszkańców miasta i powiatu w Rajdzie Śladami Powstania Styczniowego *Dobroszów-Bieniszew-Konin*, czy turnieju strzeleckim.

Nie zabrakło też patriotycznych uroczystości przy pomnikach i obeliskach upamiętniających powstańców m.in. w Ruszkowie, pod Olszowym Młynem, a także w Dobroszowie.

Wspólna sesja Rady Powiatu Konińskiego i Rady Miasta Konina, która rozpoczyna cykl dzisiejszych uroczystości, jest natomiast wyrazem pamięci i hołdu samorządowców Ziemi Konińskiej.”

Następnie Przewodniczący p. J. STANKIEWICZ zamknął uroczystą sesję Rady Powiatu Konińskiego.

Przewodniczący Rady p. W. STEINKE zamknął uroczystą Sesję Rady Miasta Konina i podziękował wszystkim uczestnikom za uświetnienie tego spotkania swoją obecnością. Przekazał również podziękować wszystkim, którzy przesłali listy okolicznościowe:

1. Sekretarzowi Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej - Czesławowi Mroczkowi,
2. Posłowi do Parlamentu Europejskiego - panu Andrzejowi Grzybowi,
3. Posłowi na Sejm RP – panu Tomaszowi Piotrowi Nowakowi.

Poinformował również, że po uroczystej sesji nastąpi przejazd do Lichenia, gdzie odbędzie się msza św. w intencji Ojczyzny koncelebrowana przez ks. Biskupa Ordynariusza Włocławskiego Wiesława Meringa. Następnie nastąpi przejazd do Ignacewa, gdzie od godz. 15-tej kontynuowana będzie część patriotyczna uroczystości przy pomniku Bohaterów Powstania Styczniowego, a następnie o godz. 17-tej rozpocznie się ostatni punkt programu dzisiejszych obchodów, czyli rekonstrukcja bitew z 8 maja i 9 czerwca, które rozegrały się w Ignacowie 150 lat temu.

Zaprosił wszystkich do udziału w dalszych uroczystościach.

Obradom przewodniczył:

Przewodniczący Rady Miasta Konina

Wiesław STEINKE